

Sygn. akt III AUa 156/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Gawda
Sędziowie:	SA Krzysztof Szewczak (spr.) SO del. do SA Jacek Chaciński
Protokolant: protokolant sądowy Kinga Panasiuk-Garbacz	

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2016 r. w Lublinie

sprawy H. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji H. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu

z dnia 17 grudnia 2015 r. sygn. akt IV U 853/15

I. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i ustala H. K. prawo do emerytury od dnia 14 maja 2015 roku;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. na rzecz H. K. kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Jacek Chaciński Elżbieta Gawda Krzysztof Szewczak

III AUa 156/16

UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją z dnia 26 maja 2015 r., znak: (...)Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmówił H. K. prawa do wcześniejszej emerytury, ponieważ nie wykazał on co najmniej 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

W odwołaniu od tej decyzji wnioskodawca domagał się jej zmiany poprzez przyznaniu mu prawa do emerytury, podnosząc przy tym, że organ rentowy niezasadnie przyjął, że nie udokumentował on na dzień 1 stycznia 1999 r. wymaganego co najmniej 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Na potwierdzenie rzeczywistego charakteru wykonywanej przez siebie wnosił o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków na okoliczności pracy na stanowiskach tokarza i ślusarza, wykonywanej w szczególnych warunkach. W okresie od 2 sierpnia 1982 r. do 30 czerwca 2000 r. wnioskodawca był zatrudniony w (...) w Z. (po 1990 r.(...)sp. z o. o. z siedzibą w Z.) na stanowisku tokarza oraz przejściowo ślusarza. Wykonywana przez niego praca polegała na obróbce żeliwa, półwyrobów odlewniczych spiekanych. W związku z tym wnioskodawca codziennie narażony był na działanie szkodliwych dla zdrowia tlenków metali: żelaza, fosforu, siarki i grafitu. Pracował więc na stanowisku wymienionym w stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wykazie A, dziale III, poz.16/7/.

Wnioskodawca nadto podniósł, że ze względu na likwidację ostatnio powołanego pracodawcy nie jest w stanie uzyskać prawidłowego świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach, a akta osobowe znajdują się prawdopodobnie w Archiwum Akt w M., wnosił o przesłuchanie świadków na okoliczności pracy w szczególnych warunkach.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wnosił o jego oddalenie i wywodził jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Zamościu oddalił odwołanie.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd I instancji ustalił, że wnioskodawca H. K., urodzony w dniu(...)r., skierował w dniu 14 maja 2015 r. do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. wniosek o emeryturę z tytułu pracy w szczególnych warunkach, w którym jednocześnie zamieścił oświadczenie, że jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego, ale złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem ZUS, na dochody budżetu państwa. Wnioskodawca nadto oświadczył, że od dnia 30 marca 2015 r. jest uprawniony do świadczenia przedemerytalnego na podstawie decyzji organu rentowego z dnia 23 kwietnia 2015r.

Sąd Okręgowy nadto ustalił, że H. K., po ukończeniu w 1969 r. szkoły przysposobienia rolniczego, ukończył w 1972 r. naukę przyuczenia do zawodu tokarza w (...) Ś. w T.. Jako uczeń tokarski pracował w okresie od dnia 15 czerwca 1971 r. do dnia 23 września 1972 r. W czasie tego zatrudnienia wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace tokarskie polegające na toczeniu detali do motocykli. Następnie w okresie od dnia 18 września 1973 r. do dnia 21 października 1975 r. pracował w Stoczni (...) w G. jako monter kadłubowy. ZUS zaliczył okres tego ostatniego zatrudnienia do stażu pracy w szczególnych warunkach. Kolejnym pracodawcą ubezpieczonego była Fabryka (...), w której pracował jako tokarz w okresie od dnia 3 marca 1976 r. do dnia 31 maja 1982 r. W czasie tego zatrudnienia wnioskodawca w tokarni obrabiał stal kwasową, pracował tam w systemie dwuzmianowym, nie otrzymywał dodatku za pracę w warunkach szczególnych i praca ta nie została za taką uznana.

W Państwowym Ośrodku (...) w Z. wnioskodawca zatrudnił się w dniu 2 sierpnia 1982 r. na stanowisku tokarza. Pracę wykonywał w wydziale obróbki mechanicznej. Stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał tam prace tokarskie polegające na obróbce żeliwa. Zakład produkował w ramach kooperacji obudowy żeliwne do taśmociągów (rolki) wykorzystywanych w kopalniach na(...)oraz żeliwne obudowy do ciągników. Z odlewów żeliwnych ponadto toczono koła, na które zakładane były paski klinowe. Pracę taką wnioskodawca wykonywał do końca zatrudnienia w 2000 r., a więc również do dnia 31 grudnia 1998 r. W okresie tego ostatniego zatrudnienia wnioskodawca przez jeden rok pracował jako ślusarz w wydziale produkcji. Miało to miejsce od dnia 1 lipca 1996 r. do dnia 7 lipca 1997 r.

Przesłuchani w sprawie świadkowie: J. W. i L. S. – byli pracownicy Państwowego Ośrodka (...) w Z. – potwierdzili, że H. K. jako tokarz w wydziale obróbki mechanicznej wykonywał prace przy obróbce odlewów żeliwnych. Zadaniem tokarza było obtoczenie obudowy żeliwnej do odpowiednich rozmiarów, aby zmieściło się łożysko i ośka metalowa. Świadek

J. W. taką pracę wykonywał w latach 1986-1991 razem ze świadkiem L. S. oraz A. K. i wnioskodawcą. W wydziale obróbki mechanicznej wykonywali oni obudowy do kombajnów oraz obrabiali żeliwne obudowy do osi kombajnów. W (...) w Z. wykonywane były poza tym regeneracje rozruszników. W związku z tym, że w rozrusznikach znajdowały się żeliwne głowice, należało je obrobić do odpowiednich rozmiarów. W systemie dwuzmianowym była wykonywana praca polegająca na toczeniu i ścinaniu nożami tokarskimi żeliwnych elementów. Odbywała się ona w warunkach dużego zapylenia, powodującego złe oddychanie. W tej samej hali znajdowały się prasy do wytłaczania osłon z blach, które pracowały głośno, a dodatkowo przemieszczały się po niej wózki widłowe spalinowe i zanieczyszczały powietrze spalinami. Świadek L. S. zeznał, że pracował w (...) w Z. razem z wnioskodawcą w wydziale obróbki mechanicznej. Jako tokarz w latach 1971-1997 toczył tarcze żeliwne do rozruszników. W tym wydziale oprócz tarcz do rozruszników obrabiane były żeliwne tarcze do prądnic i głowice R7A. Świadek L. S., tak samo jak wnioskodawca, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał czynności polegające na toczeniu odlewów żeliwnych w postaci tarcz, głowic i obudów do krążników taśmociągów. Prace polegające na toczeniu odlewów żeliwnych były wykonywane na specjalnych tokarkach automatycznych i półautomatycznych służących wyłącznie do obróbki (toczenia) żeliwa. Świadek L. S. jest z zawodu szlifierzem żeliwa. Pracownicy wykonujący taką pracę otrzymywali dodatki za pracę w szczególnych warunkach. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na to, że ten ostatni świadek był brygadzystą pracującym, przez co był dobrze zorientowanym w tym na czym polegała praca wnioskodawcy. Z akt osobowych wnioskodawcy nadesłanych przez Archiwum Akt w M. wynika, że H. K. był zatrudniony w (...) w Z. (po przekształceniu (...) spółka z o.o. w Z.) od dnia 2 sierpnia 1982 r. do dnia 30 czerwca 2000 r. kolejno na stanowiskach: tokarza, ślusarza i ponownie tokarza. W aktach tych znajduje się również świadectwo pracy wydane przez Stocznnię (...) w G., potwierdzające zatrudnienie wnioskodawcy od 18 czerwca 1973 r. do 22 października 1975 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku montera kadłuba okrętowego.

Z karty przebiegu zatrudnienia prowadzonej dla wnioskodawcy przez organ rentowy wynika, że ubezpieczony wykazał 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, ale nie udowodnił na dzień 1 stycznia 1999 r. co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy obdarzył wiarą zeznania w/w świadków oraz wnioskodawcy jako logiczne, wzajemnie się uzupełniające i znajdujące potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie niniejszej, w szczególności w dokumentach znajdujących się w aktach osobowych H. K.. Wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego w sprawie niniejszej wskazują na to, że ubezpieczony pracował jako tokarz w wydziale obróbki mechanicznej (...) w Z. w okresie od dnia 1 sierpnia 1982 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Wykonywał pracę polegającą na toczeniu elementów żeliwnych. Państwowy Ośrodek (...) w ramach prowadzonej kooperacji ze (...) kopalniami wykonywał metalowe krążniki z obudowami żeliwnymi do taśmociągów transportujących węgiel w kopalniach, a nadto w ramach kooperacji ze Ś. wykonywał regeneracje rozruszników. Wszystkie te prace były wykonywane w wydziale obróbki mechanicznej, w którym pracował wnioskodawca. Sąd i instancji zwrócił również uwagę na to, że w hali, w której pracę wykonywał ubezpieczony, pracowały: szlifierki, tokarki, prasy, tokarki automatyczne i półautomatyczne, a także wiertarki i frezarki, którymi operowali tokarze, szlifierze, frezerzy i ślusarze.

Sąd Okręgowy mając to wszystko na uwadze uznał, że H. K. nie spełnił wszystkich warunków prawa do emerytury w obniżonym wieku, bliżej określonych w art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. 2015 r., poz. 748 ze zm.), a mianowicie nie udowodnił co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Za pozwanym organem rentowym Sąd I instancji zaliczył wnioskodawcy do stażu pracy w szczególnych jedynie okres zatrudnienia w Stoczni (...) w G., tj. 2 lata, 2 miesiące i 5 dni. Jeżeli chodzi o okres zatrudnienia w (...) w Z., ubezpieczony domagał się zaliczenia go stażu pracy w szczególnych warunkach, wywodząc przy tym, że wykonywał wtedy prace w szczególnych warunkach opisane w dziale III wykazu A stanowiącego załącznik rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (prace wykonywane w hutnictwie i przemyśle metalowym).

Sąd Okręgowy podniósł, że Państwowy Ośrodek (...) w Z. jako jednostka resortu rolnictwa, miał za zadanie zajmować się naprawą sprzętu rolniczego oraz usuwaniem awarii tego sprzętu. Jeżeli chodzi o wykaz stanowisk pracy w szczególnych warunkach obowiązywały tu przepisy dotyczące tego działu gospodarki. Przepisy rozporządzenia Rady

Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz zarządzenia Nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r. w sprawie stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, nie zaliczają stanowisk tokarza i ślusarza do tych, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach, uprawniające do wcześniejszej emerytury. Państwowy Ośrodek (...) ponadto nie prowadził produkcji hutniczej i stalowej, pomimo wykonywania prac w ramach kooperacji i umów zawieranych z innymi zakładami. W związku z tym do stażu pracy w szczególnych warunkach nie można zaliczyć wykonywania przez wnioskodawcę prac w (...) w Z..

Mając to wszystko na uwadze Sąd Okręgowy oddalił odwołanie.

Apelację od tego wyroku wniósł ubezpieczony H. K.. Zaskarżając wyrok Sądu I instancji w całości wnioskodawca zarzucił mu:

a/ sprzeczność dokonanych przez Sąd ustaleń polegającą na przyjęciu z jednej strony za wiarygodne, spójne i logiczne zeznań ubezpieczonego oraz świadków J. W. i L. S., a drugiej strony oddalenie odwołania jako niezasługującego na uwzględnienie;

b/ niezasadne przyjęcie, że wnioskodawca nie udowodnił 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach poprzez uznanie, że jego pracodawca – (...) w Z. – był zakładem pracy resortu rolnictwa, mimo że ubezpieczony faktycznie na stanowiskach ślusarza oraz tokarza wykonywał pracę w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, był narażony na działanie szkodliwych dla zdrowia tlenków metali – żelaza, fosforu, siarki, grafitu oraz oparów materiałów klejących;

c/ brak wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznań świadka J. W., przejawiającej się w pominięciu faktu, że podobnie jak wnioskodawca, pracował on w tym samym okresie na stanowisku tokarza i pracodawca wydał mu świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Pracodawca zaliczył więc pracę na stanowisku tożsamym z tym, na którym pracę wykonywał ubezpieczony, do prac wykonywanych w szczególnych warunkach.

W konsekwencji tych zarzutów ubezpieczony H. K. wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie mu prawa do emerytury ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy H. K. zasługuje na uwzględnienie.

W toku postępowania przed organem rentowym oraz późniejszego postępowania sądowego sporna była kwestia czy wnioskodawca spełnił przesłankę co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Organ rentowy rozpatrując wniosek H. K. o przyznanie emerytury nie zaliczył do stażu pracy w szczególnych warunkach pracy wykonywanej przez wnioskodawcę w wydziale obróbki mechanicznej Państwowego Ośrodka (...) w Z. na stanowisku tokarza w okresach: od 2 sierpnia 1982 r. do 30 czerwca 1996 r. oraz od 8 lipca 1997 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. Sąd I instancji po przeprowadzeniu postępowania dowodowego uznał to stanowisko organu rentowego za prawidłowe i obu tych spornych okresów nie doliczył do stażu pracy w szczególnych warunkach. Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Okręgowy podzielił pogląd wyrażony w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego:

z dnia 8 lipca 2015 r., II UK 220/14 – LEX nr 1771525; z dnia 19 marca 2012 r., II UK 166/11 – LEX nr 1171002; z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10 – LEX nr 619638; z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10 – LEX nr 901652). Nie kwestionując ogólnej zasadności tego poglądu prawnego, Sąd Apelacyjny zwraca jednak uwagę na to, że mogą zaistnieć okoliczności, analogiczne jak w sprawie niniejszej, gdzie ocenie będzie podlegała praca wykonywana w takim zakładzie pracy, który prowadzi zróżnicowaną działalność, tzn. przedmiot działalności takiego zakładu pracy wykracza poza procesy technologiczne i produkcyjne właściwe dla jednego tylko działu gospodarki. Tak więc w przypadku dużych, rozbudowanych zakładów pracy, prowadzących zróżnicowaną działalność, nie jest uzasadnione dokonywanie oceny konkretnej pracy wykonywanej przez ubezpieczonego poprzez pryzmat wyłącznie głównej (wiodącej) działalności tego zakładu, ale konieczne będzie także odniesienie się do poszczególnych rodzajów działalności prowadzonych przez zamknięte komórki organizacyjne (wydziały) tego zakładu. Sąd Apelacyjny zwraca przy tym uwagę na to, że w przypadku takich wielobranżowych zakładów pracy dodatkowo mogłyby powstać zasadnicze trudności z określeniem wiodącego dla takiego zakładu rodzaju działalności, w oparciu o który miałyby nastąpić jego branżowe przyporządkowanie. Zatem jeżeli funkcjonowanie określonego działu zakładu pracy ściśle odpowiada określonej branży przemysłu (działu gospodarki), tj. wiąże się ze stosowaniem właściwych dla niej procesów technologicznych i występowaniem z tego powodu specyficznych czynników szkodliwych dla zdrowia zatrudnionych tam pracowników, wówczas uzasadnione jest dokonywanie oceny pracy wykonywanej w obrębie takiego działu poprzez odniesienie się do rodzajów prac, jakie w ramach danej branży przemysłu (działu gospodarki) zostały przez ustawodawcę uznane za prace wykonywane w szczególnych warunkach. Trzeba bowiem zwrócić uwagę chociażby na to, że w przeciwnym wypadku pracownicy, którzy świadczyli pracę w tego rodzaju rozbudowanych zakładach, zostaliby postawieni w gorszej sytuacji w porównaniu z pracownikami mniejszych zakładów pracy, skoro nie byłoby możliwe kwalifikowanie wykonywanych przez nich prac jako prac w warunkach szczególnych, pomimo że w istocie rzeczy pracowali oni w warunkach szkodliwych dla zdrowia i obniżających wydolność organizmu w takim stopniu, który uzasadnia możliwość wcześniejszego przejścia na emeryturę. Zauważyć należy, że prawo do emerytury w wieku niższym niż powszechny wiek emerytalny, jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy, która będąc świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, zaś praca w warunkach szczególnych to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07 – OSNP 2009, nr 5-6, poz. 75; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07 – LEX nr 483283; z dnia 4 października 2007 r., I UK 111/07 – LEX nr 375689; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07 – OSNP 2008, nr 21-22, poz. 329; z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07 – OSNP 2008, nr 21-22, poz. 325).

Wydział obróbki mechanicznej (...) w Z. był dużym wydziałem, bowiem pracę na dwie zmiany wykonywało w nim około 50 osób – tokarzy, frezerów, montażystów tarcz oraz obsługujących prasy do nitowania tarcz i odkuwek. Praca była wykonywana w warunkach dużego zapylenia utrudniającego oddychanie, narażenia na działanie szkodliwych dla zdrowia tlenków metali i spalin oraz przy znacznym poziomie hałasu. Wnioskodawca jako tokarz wykonywał prace przy obróbce odlewów żeliwnych polegające na obtaczaniu obudów żeliwnych poszczególnych elementów do odpowiednich rozmiarów, w tym na toczeniu żeliwnych tarcz do rozruszników, prądnic, głowic i obudów krążowników taśmociągów wykorzystywanych w kopalniach do transportowania urobku węgla. W wydziale tym wiodącą działalnością, wbrew odmiennemu zapatrywaniu wyrażonemu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie była naprawa sprzętu rolniczego oraz usuwanie awarii tego sprzętu. Wydział wykonywał prace w wykonaniu umów zawartych przede wszystkim z kopalniami (...).

W związku z tym, że funkcjonowanie wydziału obróbki mechanicznej (...) w Z. odpowiada branży przemysłu metalowego, uzasadnione jest w tej sytuacji, o czym była już wyżej mowa, dokonywanie oceny pracy wykonywanej w obrębie takiego wydziału poprzez odniesienie się do rodzajów prac, jakie w ramach danej branży przemysłu (działu gospodarki) zostały przez ustawodawcę uznane za prace wykonywane w szczególnych warunkach. W przemyśle

metalowym pracami wykonywanymi w szczególnych warunkach, uprawniającymi do emerytury w obniżonym wieku, są m.in. prace polegające na wybijaniu, oczyszczaniu i wykańczaniu odlewów staliwa, żeliwa, metali nieżelaznych i rur. Zostały one wymienione w stanowiącym załącznik rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) wykazie A, dziale III, pod pozycją 23.

Charakter pracy ubezpieczonego w wydziale obróbki mechanicznej (...) w Z. na stanowisku tokarza, zdaniem Sądu Apelacyjnego, wskazuje na to winna ona być zakwalifikowana jako praca polegająca na wykańczaniu odlewów. Z piśmiennictwa naukowego poświęconego odlewnictwu wynika, że przez „wykańczanie” odlewów rozumie się oddzielanie od odlewu układu wlewowego i nadlewów oraz usuwanie zalewek, naprawę wad, nadanie materiałowi określonej struktury i właściwości, a także zabezpieczenie antykorozyjne (por. „Odlewnictwo” pod red. Marcina Perzyka, Wydawnictwa Naukowo-Techniczne, Warszawa 2004, str. 371 i nast.). Czynności te, a w szczególności nadawanie materiałowi (odlewom żeliwnym) określonej struktury i właściwości, były faktycznie wykonywane przez H. K.. W związku z tym okresy: : od 2 sierpnia 1982 r. do 30 czerwca 1996 r. (14 lat i 11 miesięcy) oraz od 8 lipca 1997 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. (1 rok, 5 miesięcy i 23 dni), w których ubezpieczony wykonywał pracę w wydziale obróbki mechanicznej (...) w Z. na stanowisku tokarza, winny być zaliczone do stażu pracy w szczególnych warunkach. Oznacza to, że H. K. wraz ze stażem pracy w szczególnych warunkach zaliczonym przez ZUS w wymiarze 2 lat, 4 miesięcy i 5 dni, ostatecznie, po uwzględnieniu okresów pracy w (...) w Z. na stanowisku tokarza (16 lat, 4 miesiące i 23 dni), udowodnił posiadanie takiego stażu łącznie w wymiarze 18 lat, 8 miesięcy i 28 dni. Cały okres wykonywania przez ubezpieczonego pracy w szczególnych warunkach znacznie więc przekracza wymagane 15 lat. Spełnienie przez apelanta pozostałych przesłanek prawa do emerytury w obniżonym wieku, bliżej określonych w art. 184 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w sprawie niniejszej było bezsporne. Należało więc uznać, że spełnił on wszystkie warunki prawa do emerytury w obniżonym wieku, określone w ostatnio powołanych przepisach. Uzasadniało to zmianę zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji organu rentowego z dnia 26 maja 2015 r. poprzez ustalenie H. K. prawa do emerytury od dnia 1 maja 2015 r., tj. od pierwszego dnia miesiąca, w którym ubezpieczony złożył wniosek o to świadczenie, czemu Sąd Apelacyjny dał wyraz w pkt I wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 36 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. 2014 r., poz. 1025 ze zm.).

Z przedstawionych wyżej względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.